Rok IV KATOWICE ŚRODA 12 LUTEGO 1934 ROKU Nr. 52

NOWY CZAS

KATOWICE
UL. MIEŁĘCKIEGO 8
TELEFON 346-48

10 GR

REPREZENTACJE:
BIELSKO, Kolejowa, 11, tel. 26-94
SOSNOWIEC Będzińska 12, t. 6-42
CIESZYN, ulica Głęboka 20
RYBNIK, Mikołaja Reja 9
TARNOWSKIE GÓRY — LUBLINIEC

Sensacyjna decyzja Rady Adwokackiej

Anulował przyjęcie b. syndyka Wspólnoty dr. Brilla

do adwokatury katowickiej

Sensacją dnia dla sfer przemysłowych i prawniczych Śląska jest fakt anulowania przez naczelną radę adwokacką przyjęcia b. syndyka Wspólnoty Interesów dr. Brilla do grona adwokackiego apelacji katowickiej. Dr. Brill został przyjęty przez katowicką radę adwokacką w sierpniu ub. r.

Przeciwko przyjęciu jego szereg miejscowych adwokatów wystąpił z zażaleniem do naczelnej rady adwokackiej, wspominając m. in., iż przyjęcie nastąpiło przy naruszeniu obowiązujących przepisów o ustroju adwokatury, gdyż dr. Brill były aplikant sądowy, miał w swoim czasie wytoczone przez prezesa sądu dochodzenie dyscyplinarne, które zostały tylko dlatego umorzone, że wystąpił z sądownictwa.

Powodem zaś wystąpienia z sądownictwa, które w dodatku nastąpiło tuż przed złożeniem egzaminu sędziowskiego było właśnie wytoczenie dochodzeń dyscyplinarnych.

Pochodzenia te stały w związku z głośną aferą szpiegostwa przemysłowego, w którą wmieszany był były generalny dyrektor huty Królewskiej i Laury p. Bernhardt i w związku z tem aresztowany.

Dr. Brill, jako aplikant sądowy pełnił wówczas obowiązki sędziego śledczego.

Po pewnym czasie, jak wiadomo, dochodzenia przeciwko dyr. Bernhardtowi zostały umorzone, z braku dowodów winy.

Zażalenie adwokatów wspomina pozatem, że rada adwokacka w Katowicach nie zbadała, czy dr. Brill jest nieskazitelnego charakteru, oraz dalej wytknęło, iż brak mu warunków, potrzebnych do przyjęcia.

Dr. Brill w sierpniu ub. r. był wezwany w związku ze złożonem podaniem do przedstawienia pisemnych dokumentów, stwierdzających, iż posiada on wszystkie wymagane warunki, dokumentów tych jednak nie dostarczył a mimo to został przyjęty.

Episkopat polski obraduje w Warszawie

W pałacu arcybiskupim w Warszawie rozpoczęła wczoraj rano obrady ogólna konferencja episkopatu całej Polski.

Rewizja u tajemniczej kobiety

Zdemaskowała wielką aferę podatkową

przedstawicieli ciężkiego przemysłu

Władze śląskie wpadły na trop nowej wielkiej afery, w której bohaterami są wyłącznie przedstawiciele niemieckiej inteligencji.

W gronie tem nie brak również i dyrektorów ciężkiego przemysłu.

Wmieszani w tę aferę Niemcy przy pomocy oszukańczych niedopuszczalnych machinacyj przez długi okres czasu uszczuplali dochody skarbu państwa, wyrządzając wielkie szkody.

Aferę wykryto naskutek aresztowań pewnej podejrzanej o udział kobiety, u której koncentrowały się ci oszukańczych machinacyj.

Dalsze przeprowadzone rewizje potwierdziły w całej pełni uzyskane przez władze informacje.

Szczegóły wykrytej afery jak i nazwiska wmieszanych w nią osób trzymane są chwilowo dla dobra dochodzeń w tajemnicy.

Samobójca

Ubiegłego południa powiesił się w mieszkaniu swoich rodziców w Król. Hucie przy ul. Jana 17, 26-letni Eryk Klamer.

Powodu targnięcia się na życie dotąd nie ustalono.

Porwana do lupanaru nauczycielka z Siedlec

uwolniona z rąk apasza -- wychodzi za mąż za swego wybawcę

Przed dwoma miesiącami donosiliśmy o wypadku niezwykle

śmiałego porwania młodej dziewczyny do lupanaru

niejakiej Karoliny Filipowiczowej w Rohatynie. Filipowiczowa, spotkawszy na stacji kolejowej przybyłą właśnie do Rohatyna w poszukiwaniu posady nauczycielkę prywatną, Irene Łastawiecką, pochodzącą z Siedlec, zaproponowała jej na „dogodnych warunkach" mieszkanie i utrzymanie u siebie. Tego samego jeszcze wieczora nie przeczuwająca nic złego dziewczyna,

została zniewolona przez jednego z apaszów,

przyjaciół Filipowiczowej, a następnie zmuszona do uprawiania nierządu.

Wkrótce potem nad niedolą nieszczęsnej kobiety ulitował się egzekutor miejscowego urzędu skarbowego Niedziałkowski i postanowił dziewczynę wyrwać spod „opieki" Filipowiczowej. Doszło między Niedziałkowskim a Filipowiczową do ostrej wymiany zdań, w trakcie której jeden z apaszów dobył rewolweru i

strzelił do Niedziałkowskiego, raniąc go ciężko w brzuch.

W czasie powstałego zamieszania, apasz uprowadził Łastawiecką, za nim nadeszła policja — i od tej chwili wszelki ślad po niej zaginął.

Ciężko rannego Niedziałkowskiego odwieziono do szpitala w Stanisławowie, gdzie dzięki troskliwej opiece lekarzy oraz

przybyłej z Warszawy na wiadomość o wypadku siostry jego,

urzędniczki jednej z państwowych instytucyj, wrócił obecnie do zdrowia.

Tymczasem policja zajęta była mozolnem poszukiwaniem porwanej nauczycielki. Śledztwo trwało całe dwa miesiące i dopiero teraz udało się ustalić, że sprawcą porwania nieszczęśliwej był znany apasz, Łopatyński, który ofiarę swą ukrył w mieszkaniu niejakiej Katarzyny Pawluk, zamieszkałej pod Rohatynem. Łastawiecka przebywała tu

pod surowym nadzorem Pawlukowej i jej syna, niebezpiecznego bandyty,

nie mogąc wydalać się z domu ani na krok.

Po wykryciu kryjówki, Irenę Łastawiecką niezwłocznie uwolniono. Zaopiekował się nią ponownie tenżesam egzekutor Niedziałkowski, który po powrocie do zdrowia nie ustawał w poszukiwaniu zaginionej dziewczyny, a obecnie

nosi się z zamiarem poślubienia jej.

Apasza Łopatyńskiego aresztowano i osadzono w wiezieniu. Stanie on przed sądem oskarżony o usiłowane morderstwo dzielnego obrońcy nieszczęsnej dziewczyny i o uprowadzenie przemocą Łastawieckiej. Mając w swej „karjerze" i inne jeszcze sprawki tego rodzaju na sumieniu,

apasz nie uniknie zapewne surowej kary.

Wyniki śledztwa

w sprawie katastrofy w Ardennach

BRUKSELA, 20. 2. — Śledztwo w sprawie śmierci króla Alberta prowadzone przez prokuratora i sędziego śledczego w Namur, wykazało, że wypadek nastąpił w drodze powrotnej ze szczytu Pic du Bon Dieu. Król został trafiony w głowę przez wielki kamień, który oderwał się i runął z wysokości 12 metrów. Zwłoki króla były znalezione w wąwozie głową wdół. Na głowie i na szyi było kilka ciężkich ran.

Cały bataljon angielski

w kondukcie pogrzebowym

LONDYN, 20.2. — Na pogrzeb króla Alberta wyjeżdża do Brukseli oddział ang. 5 pułku gwardji, którego zmarły monarcha był szefem. Oddział ten składać się będzie z 7 oficerów, 100 żołnierzy ze sztandarem i orkiestrą.

Wieniec, który w imieniu armji angielskiej złożony będzie na trumnie króla Alberta, wykonany jest z maków flandryjskich rękami b. kombatantów, przebywających obecnie schronisku.

10 wdów spalonych żywcem

przy pożarze schroniska

BROOKLYN (Pensylwanja), 20,2 —Gwałtowny pożar zniszczył część schroniska dla krewnych weteranów wojennych.

W pożarze straciło życie 10 wdów po weteranach.

Gaszenie pożaru było utrudnione wskutek zamarznięcia rur wodociągowych.

Adwokat Fiedorowicz

skazany na więzienie

Sprawa adw. Fiedorowicza, b. profesora Uniwersytetu lubelskiego, skazanego w I-ej instancji na 3 lata więzienia za działanie na szkode firmy samochodowej „General Motors", a następnie w wyższej instancji dwukrotnie uniewinnionego, skończyła się ostatecznie skazaniem oskarżonego na półtora roku więzienia.

27 ofiar katastrofy kolejowej

RZYM, 20.2. Między stacjami Porto Vecchio i Populonia nastąpiło zderzenie pociągów.

16 osób poniosło śmierć a 11 jest rannych.

Zastanówmy się trochę..

Miejsca — rezerwowane

„Jaśnie Oświecony Książę von Pless, wielki pan na Pszczynie, posiadacz mnogich włości i licznych przedsiębiorstw przemysłowych, pociągnięty został przez śląski urząd wojewódzki do odpowiedzialności karnej za zatrudnianie cudzoziemców w swych dobrach i zakładach bez pozwolenia władz administracyjnych.

Opinja publiczna nietylko na Śląsku ale i w całym kraju bacznie śledziła przebieg tej sprawy.

Zbyt dużo bowiem nagromadziło się w całej Polsce a na G. Śląsku w szczególności—nędzy, wynikłej z kryzysu i bezrobocia wśród robotników i pracowników umysłowych — Polaków.

I zbyt powszechnie znane było, niestety, zuchwalstwo bezkarne różnych „możnych" osób, szczególnie na G. Śląsku — właśnie...

Sprawa przeszła przez wszystkie instancje sądowe, nie wyłączając Sądu Najwyższego i — wyrok uprawomocnił sie.

Jaśnie Oświecony Książę na Pszczynie będzie w tych dniach zaproszony do odsiedzenia aresztu.

Czy odsiedzi?...

*

Dyrektor Górnośląskiego Towarzystwa telefonów „Prieteg" w Katowicach p. Alfred Baye i prokurent tej firmy Leon Sojka skazani zostali przez sąd w Katowicach za zatrudnianie obcokrajowców bez pozwolenia władz na karę po 6 tygodni aresztu każdy.

Czy odsiedzą?...

*

Miejmy nadzieję, że — tak! Że zaczną wreszcie pojawiać się w celach więziennych tacy goście, którzy drwili sobie dotychczas bezkarnie nietylko z praw obowiązujących w Polsce, lecz i z samego Państwa Polskiego, traktując kraj, w którym żyć i pracować im dano, jedynie jako teren, na którym najłatwiej można „zrobić pieniądze"

*

Sprawiedliwość przyznać każe, że skoro mówimy o tych panach, na których czekają cierpliwie cele aresztów i więzień w Polsce, to nie mamy na myśli jedynie cudzoziemców (obojętne, czy będą to francuziki z Żyrardowa czy prusacy ze Śląska). Żerujących dotąd w olbrzymiej ilości wypadków bezkarnie na „delikatności" polskich władz i „tradycyjnej gościnności" społeczeństwa i zbijających kabzy na nędzy polskiej — nie, nietylko cudzoziemców pragnęlibyśmy tam widzieć!...

Przedewszystkiem — „Polaków" radzibyśmy ujrzeć za temi kratami. Tych Polaków, o których tak dosadnie mówił w Sejmie p. minister gen. F. Zarzycki, o tych „z nazwiskami" — i bez nazwisk, tych cichych, „skromnych", mało komu znanych „Polakach", którzy za cel w życiu obrali sobie „robienie forsy", a drogę do tego celu wytknęli... tak prostą, że wiedzie ich porzez krzywdę Państwa Polskiego i społeczeństwa, przez gąszcz paragrafów kodeksu karnego, potrącanych i przewracanych bez skrupułów, poprzez bezmiar krzywdy, wyzysku, szalbierstw i nędzy...

Czy my, pokolenie dzisiejsze, pokolenie którego część najlepsza Ojczyznę dźwignęło do życia i lepszej przyszłości ofiarą z krwi, trudu i poświęcenia wszystkiego, co miało do dania — doczekamy tych dni, gdy tamci „panowie" znajdą się w odpowiedniem dla nich miejscu — trudno przewidzieć.

Ci, co potrafili w dniach ważenia się losów Ojczyzny — handel brudny uprawiać, ci co służbę Narodowi i Wolności na brzęczącą sobie kazali zamieniać monetę, ci wszyscy co już dziś, zapomniawszy o wczoraj, panoszą się zuchwale i natrząsają z tego, co dla nas, wczorajszych żołnierzy Niepodległości a dzisiejszych żołnierzy wielkiej armii pracy w Wolnej Polsce jest święte — wcześniej czy później znajdą się jednak za kratkami!

Pięć kwadransów obrad
wczorajszego plenum sejmowego

Wczoraj popołudniu obradował Sejm. Posiedzenie trwało godzinę i min. 15.

Na posiedzeniu tem Sejm uchwalił bez zmian i bez dyskusji w obu czytaniach osiem projektów ustaw ratyfikacyjnych różnych konwencyj międzynarodowych, między innemi projekt ustawy o zwalczaniu fałszowania pieniędzy, oraz ratyfikację umowy między Polską a Niemcami w sprawie tranzytu między Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec.

Następnie bez dyskusji, również w obu czytaniach, Izba przyjęła ustawę o poborze rekruta w roku 1934.

Na ostatnim punkcie znajdowała się nowela do ustawy o Funduszu Pracy. Przy tym punkcie porządku dziennego przemawiało dwuch mówców: Pos. Szulik (CHD), który domagał się rewizji dotychczasowej opieki nad bezrobotnymi, oraz pos Rozenberg — komunista. Ten ostatni, krytykując politykę Rządu w stosunku do bezrobotnych, i po trzykrotnem przywoływaniu do rzeczy, został pozbawiony głosu. Nowelę do Funduszu Pracy w głosowaniu przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu. Na tem posiedzenie Sejmu zostało zamknięte.

Następne posiedzenie odbędzie się w piątek o godz. 10-ej przed południem.

:)*(:

Powoływanie wójtów zawodowych
tylko w „trudnych" gminach

Ministerstwo spraw wewnętrznych, w celu ustalenia kryterjów, jakiemi się należy kierować przy wprowadzaniu w gminach wiejskich instytucyj wójtów zawodowych, wydało specjalny okólnik do Wojewodów województw centralnych i wschodnich, podający wytyczne w tej sprawie.

Instytucja wójtów zawodowych ma być powoływana tylko w niektórych gminach wiejskich, specjalnie trudnych do administrowania i posiadających rozwiniętą gospodarkę gminną, a więc w niektórych gminach przemysłowych, letniskowych, uzdrowiskowych i ewentualnie posiadających na swym obszarze miasteczka lub osady o ożywionym ruchu handlowym.

Ministerstwo zaleciło, by starostowie — po podjęciu przez rady gminne uchwał o wprowadzeniu stanowisk wójtów zawodowych, a przed zatwierdzeniem decyzyj przez Wydziały powiatowe—uzyskiwali na taką decyzję przedwstępną aprobatę Wojewody.

:)*(:

O usiłowanie utopienia żony...
Ciekawy proces w sądzie okręgowym

W najbliższych dniach w sądzie okręgowym będzie rozpatrywana sprawa muzyka restauracyjnego, Jana Chrustowskiego, który oskarżony jest o usiłowanie utopienia swej żony. Chrustowski kochał się w fordanserce, żona jednak nie chciała mu dać rozwodu.

Kiedyś Chrustowski wybrał się z żoną na spacer na wybrzeże Kościuszkowskie w Warszawie. Stanąwszy nad wodą ogłuszył żonę niespodziewanem uderzeniem w głowę i pchnął w Wisłę. Gdy Chrustowska zniknęła pod wodą, mąż odszedł i udał się do restauracji na spotkanie z fordanserką. Jakież było jego zdumienie gdy powróciwszy do domu zastał już oczekującą go tam małżonkę, otoczoną uzbrojonemi w kuchenne statki sąsiadkami.

Okazało się, że Chrustowska zdołała się wyratować. Nie wyratował się natomiast Chrustowski, który został sromotnie poturbowany i odstawiony do komisarjatu.

:)*(:

Trup kobiety w kanale
Zagadkowa zbrodnia w Poznaniu

Robotnicy magistraccy w Poznaniu, którzy podczas robót ziemnych mieli za zadanie zbadać kanał przy ul. Jordana, odrzuciwszy jedną z płyt kanału, ujrzeli trupa, wiszącego na cienkim pasku na żelaznym pręcie. Stwierdzono, że zwłoki wisiały od dłuższego czasu i były już zniszczone przez robactwo i szczury.

W czasie sekcji okazało się, że są to zwłoki kobiety, które znajdowały się w kanale od kilku miesięcy. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, kobieta owa padła ofiarą morderstwa, na co wskazują dwie głębokie rany w okolicy szyi.

Władze policyjne prowadzą dochodzenia, celem ustalenia identyczności zwłok, a następnie sprawców zbrodni i okoliczności, jakie jej towarzyszyły.

:::oOo:::

Wręczenie orderu łotewskiego Ministrowi Zarzyckiemu

Minister przemysłu i handlu, dr. Ferdynand Zarzycki, przyjął wczoraj na specjalnej audjencji posła łotewskiego w Warszawie min. Groswalda, który wręczył p. Ministrowi odznaki łotewskiego orderu Trzech Gwiazd I-ej Klasy.

Zniżki kolejowe
dla Kawalerów Krzyża i Medalu Niepodległości

Kawalerowie Krzyża i Medalu Niepodległości, pragnący otrzymać legitymację, uprawniające do korzystania ze zniżek kolejowych takichsamych jakie przysługują urzędnikom państwowym, winni wpłacić na konto komitetu w P. K. O. Nr. 24.560 kwoty 2 zł.

Biuro komitetu po otrzymaniu z P. K. O. zawiadomienia o wpłaceniu 2 zł., wyśle natychmiast odznaczonemu odpowiedni kwestjonarjusz do wypełnienia — do którego należy dołączyć 2 fotografje, jak do legitymacji (format 5x6 cm.).

Po otrzymaniu kwestjonarjusza — legitymacja zostanie przesłana odznaczonemu pocztą.

Zatwierdzony wyrok
na zabójcę studenta

W Sądzie Najwyższym znalazła się wczoraj sprawa Menasze Katza, który oskarżony jest o udział w zabójstwie studenta Grotkowskiego we Lwowie.

Sąd okręgowy skazał oskarżonego na trzy lata więzienia, jednak sąd apelacyjny wyrok ten podwyższył, wymierzając Katzowi karę 6 lat więzienia i uznając go winnym tego, że z tyłu uderzył nożem studenta Grotkowskiego.

Obrona odwołała się do sądu Najwyższego, wnosząc o skasowanie wyroku i sprawa była rozpatrywana w ostatniej instancji.

Sąd Najwyższy oddalił kasację i wyrok tem samem uległ zatwierdzeniu.

Pogoda

W dalszym ciągu zachmurzenie zmienne z przelotnemi opadami przy silnych i porywistych wiatrach północno-zachodnich i północnych. Spadek temperatury.

Nowe koleje i nowe drogi

w tegorocznym planie inwestycyj rządowych

Zakres robót i dostaw w dziedzinie komunikacji w bieżącym roku, oprócz normalnych wydatków wywołanych potrzebami utrzymania i eksploatacji, obejmuje wykonanie szeregu inwestycyj o charakterze budowalnym oraz dostaw, związanych z ulepszeniem i zwiększeniem środków przewozowych.

W szczególności co do robót kolejowych zamierzone jest przyśpieszenie budowy linji Kraków — Miechów. Warszawa — Radom i Płock — Sierpc w tym stopniu,

aby jeszcze w końcu r. b. otworzyć na nich ruch tymczasowy.

Jednocześnie, w związku z elektryfikacją węzła warszawskiego i podmiejskich odcinków, zostaną przedsięwzięte dalsze roboty budowlane na tym węźle w zakresie niezbędnym dla całkowitego wykorzystania dla ruchu czasowego świeżo otwartej linji średnicowej.

Pozatem przewidziany jest szereg robót budowlanych na sieci PKP., związanych z jej usprawnieniem i dostosowaniem do bieżących potrzeb przewozowych.

Co się tyczy taboru kolejowego, oprócz nowych jednostek, mających zastąpić zużyte i powiększyć ilostan — zamierzone jest przystąpienie do zaopatrzenia wagonów towarowych w hamulce zespolone, kosztem 5 milj. zł.

Ogółem plan inwestycyjny PKP. wyraża się w sumie 62.4 milj. zł., w tem na zakup taboru przypadnie ok. 22.6 milj. zł., na budowę zaś nowych kolei ok. 14 milj. zł; ostatnia kwota zostaje zwiększona o dotację z Państwowego Funduszu Inwestycyjnego i Funruszu Pracy, który ogółem na budowę kolei przeznacza ok. 4,7 milj. zł.

Przy kolejowych robotach budowlanych znajdzie zajęcie — oprócz personelu stałego oraz normalnie zatrudnionych na kolei w ciągu sezonu budowlanego ok. 25 tys. robotników czasowych — jeszcze

ok. 12 tys. robotników z pozostających obecnie bez pracy.

Ogółem zaś roboty kolejowe będą wymagały przepracowania ok. 6 milj. dniówek.

Pozatem roboty i dostawy kolejowe przyczynią się do ożywienia przemysłu, którego dostawy dla potrzeb P. K. P. wyrażą się w ogólnej sumie około 145 milj. zł.

W zakresie robót drogowych, poza odbudową i konserwacją istniejących, przewiduje się

budowa 78 km. nowych dróg oraz budowa ulepszonych nawierzchni na długości 225 km.

i budowa ok. 1.800 m. b. większych mostów. Na powyższe cele przewidziane są środki Funduszu Pracy i Funduszu Inwestycyjnego w sumie ok. 25 milj. zł. oraz kredytowe wykonanie robót w sumie 21 milj. zł. na poczet wpływów Funduszu Drogowego. Powoduje to za trudnienie na robotach w czasie sezonu budowlanego przeciętnie ok. 20 tys. robotników, a łącznie z zatrudnionymi w kamieniołomach, przy wyrobie tłucznia, klinkierniach i t. p.

ok. 33 tys. robotników.

W dziedzinie robót wodnych zamierzona jest budowa portów na Wiśle w Płocku, Żeraniu i Płaszowie pod Krakowem, regulacja Czarnej Przemszy, Czeremoszu, Prutu i Wilji, wreszcie budowa zakładu wodnego na Sole, w Porębce, z Funduszu Pracy na sumę 3.860 tys. zł. Zatrudni to w czasie sezonu budowlanego ok. 6 tys. robotników.

W dziale lotnictwa przewiduje się budowa portów lotniczych na sumę 1.693 tys. zł. oraz zakup płatowców, sprzętu lotniczego i inwentarza w kwocie ok. 3,4 milj. zł.

Razem wydatki na inwestycje komunikacyjne wyniosą 128.270.548 zł. Pozwoli to na zatrudnienie robotników bezpośrednio w ciągu 12.210.000 dniówek. Pozatem przyczyni się do ożywienia w różnych gałęziach przemysłu.

Rozporządzenie wykonawcze o dostawach rządowych

Jak się dowiadujemy, prace nad rozporządzeniem wykonawczem do ustawy o dostawach dla instytucyj państwowych i samorządowych są już na ukończeniu.

Ogłoszenia tego rozporządzenia oczekiwać należy w dniach najbliższych.

Monety złote nie mają już amatorów

W ciągu roku 1933 przywóz do Polski złota i srebra nieobrobionego wykazał się cyfrą blisko 95 miljonów złotych, wobec 147 milj. w roku poprzednim, natomiast wywieźliśmy zagranicę w tymże okresie tych metali na sumę około 88 milj. zł., czyli o 146,5 milj. zł. mniej niż w roku 1932.

Przywóz samych monet złotych do Polski w roku ub. obniżył się do 78 milj. zł., wobec 138 milj. w roku 1932.

Należy zauważyć, że w końcu trzeciego kwartału zjawisko tezauryzacji (czyli przechowywania monet złotych) w kraju zanikło niemal całkowicie, a monety złote przestały być przedmiotem zainteresowania rynku wewnętrznego.

„Strzelałam... bo go kocham!"

Tragedja miłosna z niezwykłem zakończeniem

Zajmując dwa sąsiednie pokoje sublokatorskie w Warszawie przy ul. Chłodnej 53, Franciszka Gizakówna, krawcowa, oraz Zygmunt Repliński, stolarz — zbliżyli się do siebie i pokochali.

Od bliskich stosunków doszłoby zapewne do małżeństwa, gdyby nie niechęć i opór matki Replińskiego. W ten sposób skończyło się wszystko zerwaniem.

Opuszczona przyjaciółka wielokrotnie nachodziła Replińskiego, probując namówić go jeśli nie do małżeństwa, to przynajmniej do wznowienia nielegalnego pożycia, a gdy nie zgadzał się, groziła mu śmiercią. Repliński, zmuszony tą presją — zdecydował się na ślub.

Tymczasem, w dniu kiedy ślub miał się odbyć, przyszła depesza, wzywająca pana młodego do łoża konającej matki. Małżeństwo odroczono.

Kiedy wyszło na jaw, że chodziło tu o podstęp, wszystkie projekty małżeńskie wzięły ostatecznie w łeb, z czego wynikł krwawy dramat.

Gizakówna, podczas ostatniej rozmowy, pożegnalnej strzeliła do Replińskiego. Kula ugodziła nieszczęśliwego w plecy. Obecny przy tem dozorca domu — rzecz bowiem działa się na podwórzu — wporę jeszcze odebrał broń Gizakównie, bo zastrzeliwszy kochanka, chciała popełnić samobójstwo.

Wczoraj Franciszka Gizakówna stanęła przed sądem okręgowym odpowiadając za usiłowanie zabójstwa, ile że Repliński wyleczył się jakoś z ran.

Nie zapiera się winy i pragnie iść do więzienia. Wyliczyła sobie, że Repliński umrze, a ona odpokutuje za to, i w ten sposób stanie się zadość życiowej sprawiedliwości. Czynu swego nie żałuje ani na chwilę. Ze spokojem oczekuje wyroku.

Jako ostatnie słowo oskarżonej padają słowa:

— Ja go jeszcze dotąd kocham.

Sąd wydał wyrok, mocą którego Franciszka Gizakówna została skazana na 2 lata więzienia za usiłowanie zabójstwa. Pozostawiono ją na wolności.

Repliński czeka na oskarżoną i gdy opuściła ławę podsądnych, bierze ją pod rękę i wychodzą razem...

Krwawy dramat małżeński w łóżku hotelowego pokoiku

Małżonkowie Kasper i Józefa Kuźnikowie pobrali się w 1931 roku i bodaj od pierwszych zaraz miesięcy żyli z sobą nieżgodnie. Kuźnik często bił żonę, nie dawał jej na utrzymanie, wypędzał z domu. Wreszcie małżonkowie rozeszli się i Kuźnikowa zamieszkała u swoich rodziców.

Małżonkowie spotkali się kiedyś na ulicy i jakby przepłynęła między nimi nowa fala uczucia, gdyż postanowili spędzić wspólną noc w hotelu. Udali się do hotelu Praskiego w Warszawie przy ul. Targowej 25.

Od miłości do kłótni nie tak daleko.

Od słowa do słowa sprzeczka stawała się coraz goretsza...

Służba hotelowa usłyszała w pewnym momencie strzał. Zastano Kuźnikową leżącą na łóżku z przestrzeloną piersią.

Ranną zabrano do szpitala. Tam Kuźnikowa złożyła zeznania twierdząc, że usiłowała popełnić zamach samobójczy i strzeliła do siebie.

Dopiero w jakiś czas po wyjściu ze szpitala Kuźnikowa złożyła zameldowanie w komisarjacie policji, iż poprzednie jej zeznanie było nieprawdziwe, bowiem strzelał do niej mąż.

Kasper Kuźnik zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym. Urząd prokuratorski zarzuca mu usiłowanie zabójstwa żony.

Obrona stoi na stanowisku, że Kuźnikowa wniosła oskarżenie złośliwe, że skoro pierwotnie nie mówiła nic o zamachu, to wszystkie późniejsze wersje uznać należy za zmyślone.

Rozprawa trwa.

— Poznaliśmy się w 1927 r. — opowiada oskarżony. — Miałem mieszkanie, a że moja późniejsza żona była wtedy bez dachu, miała więc zanocować u mnie chwilowo. Jak raz zanocowała, tak została i ożeniłem się z nią, bo przyrzekała, że będzie dobrą żoną. Tymczasem okazała się histeryczką.

Odeszła ode mnie, mówiła, że jej będzie lepiej. Widywaliśmy się potem. Tak było i ostatnim razem. Poszliśmy do hotelu. Spędziliśmy parę godzin. Po miłych chwilach żona zaczęła wypowiadać się z czarnemi myślami. Mówiła, że popełni samobójstwo. Nie brałem tego poważnie.

— Kazała mi iść po wodę. Gdy wróciłem i stawiałem karafkę na umywalni, usłyszałem strzał. Struchlałem. Upadła na łóżko. Patrzę, krew na piersiach. Na podłodze leżał rewolwer, który podniosłem i położyłem na stoliku. Wezwano pogotowie.

Prokurator: — W jakiej pozycji znajdowała się żona oskarżonego w chwili strzału?

Oskarżony: — Siedziała na łóżku.

— W jaki sposób więc kula, która przeszła przez ciało została znaleziona na stoliku stojącym obok?

— Tego nie wiem.

Przed sądem staje Józef Kuźnikowa, wysmukła, przyzwoicie ubrana osoba. Zeznania jej nacechowane są agresywnością. Kategorycznie twierdzi, że mąż do niej strzelał. Nie miała nigdy rewolweru.

Rozprawa trwa.

:::✱:::

Bank Polski rozpoczął sprzedaż biletów skarbowych VI emisji

Z dniem 15 b. m. Bank Polski rozpoczął sprzedaż biletów skarbowych serji 6-tej. Bilety te sprzedawane są w odcinkach po 1.000 i 10.000 zł. na łączną sumę 50.000.000 złotych. Terminy płatności trzy i sześciomiesięczne. Oprocentowanie biletów trzymiesięcznych wynosi 4 i pół, a biletów sześciomiesięcznych — 5 proc. w stosunku rocznym, przyczem płatne są zgóry przez potrącenie od wartości imiennej biletów.

Bilety skarbowe są wolne od podatku od kapitałów i rent, mają wszelkie prawa papierów, posiadających bezpieczeństwo pupilarne i nie podlegają ustawie o utraconych tytułach na okaziciela.

Ultimatum hitlerowców dla Dollfussa

28 b. m. atak na Austrję

jeżeli Kanclerz nie zrezygnuje z swej polityki

BERLIN. 20. 2. Przywódca austrjackich narodowych socjalistów Habicht wygłosił wczoraj wiecz. w radjo monachijskiem przemówienie. w którem zwraca się w obliczu całego narodu niemieckiego do rządu austrjackiego z zapytaniem. czy zgadza się wobec ofiar ostatnich wypadków oraz straszliwych możliwości, które otworzą się w przyszłości,

szukać wspólnie z ruchem narodowo-socjalistycznym drogi dla lepszej doli narodu austrjackiego.

Twierdząca odpowiedź oraz wynikające z niej porozumienie — oświadczył Habicht — zapewni Austrii wewnętrzny pokój i przyniesie jej pokój z Rzeszą z wszelkiemi wynikającemi z tego następstwami. Dla udowodnienia całkowitej szczerości swoich zamiarów pokojowych. kierownictwo ruchu narodowo - socjalistycznego miało wydać w ciągu wczorajszej nocy rozkaz do wszystkich oddziałów partyjnych.

wprowadzający zawieszenie broni z natychmiastową mocą obowiązującą od wtorku 20 lutego do środy 28 lutego w południe. t. j. na przeciąg 8 dni.

W czasie trwania tego

zawiesznia broni

członkom partji nie wolno pod rygorem natychmiastowego wykluczenia atakować rządu austrjackiego lub jego organów słowem, pismem lub innemi środkami. Zezwala się natomiast w tym okresie towarzyszom partyjnym na werbowanie członków wśród dotychczasowych zwolenników partji social - demokratycznej oraz na samoobronę przed bezpośrednią napaścią.

Kierownictwo partji narodowo-socjalistycznej spodziewa się. jako samo przez się zrozumiałe, że związkowy rząd austrjacki zachowa się w tym czasie wobec ruchu narodowo-socjalistycznego w podobny sposób i da jasną odpowiedź na powyższe zapytanie.

O ileby to nie nastąpiło, lub stało się w sposób niedostateczny. podjęta zostanie po upływie tego terminu. t. j. w środę 28 lutego o godz. 12-ej w południe ponowna walka.

W zakończeniu przemówienia Habicht wyraził nadzieję, że rząd austrjacki zrozumie ten gest i uzna Niemcy za jedyny pomost i drogę do szczęścia Austrji bez ponoszenia nowych ofiar.

Hitlerowski bojkot

sklepów żydowskich

LIPSK. 20.2. Kierownictwo partji nar. soc. w Wittenbergu. wydało odezwę. zakazującą wszystkim członkom partji, pod groźbą natychmiastowego wykluczenia, kupowania w sklepach żydowskich.

Zarządzenie to obejmuje również urzędników państwowych i samorządowych.

Jak z tego wynika, bojkot żydów wchodzi teraz w fazę planowej akcji, mającej objąć całe społeczeństwo.

Rozgromienie nieuchwytnej szajki przemytniczej pod Pawłowem

Wartościowy przemyt w rękach straży

Od dawna już patrole straży granicznej starały się ująć niezwykle

sprytnie działająca

i cieszaca sie bezkarnościa szajke przemytników. której przewodził Jerzy Faska z Makoszów.

Dopiero ubiegłej nocy trud strażników uwieńczony został powodzeniem. Zawdzięczajac informacjom konfidentów. strażnicy obstawili pewien świetnie

zamaskowany odcinek

zielonej granicy pod Pawłowem, którędy miała powracać z Niemiec szajka Faski.

Ukazanie sie nieuchwytnych dotad przemytników w pasie granicznym powitali strażnicy strzałami na postrach. co jednak wywołało ten skutek. że przemytnicy

rzucili sie do odwrotu.

Ponowiono więc serję strzałów, dzięki czemu

przemytnicy poddali sie.

wydajac w rece strażników bogaty łup.

Prócz szefa szajki Jerzego Faski zatrzymano brata jego Marcina Faske. Józefa Winklera. Jana Winklera. Alojzego Kostowskiego. Wilhelma Krupę. Engelberta Wieczorka i Wilhelma Grytnera.

Odebrany od przemytników towar w postaci 150 kg. pomarańcz,

12 kg. sacharyny

krystalicznej. patefonu. 5 kg. moreli suszonych. 12 kg. Maggi oraz 6 kg. orzechów kokosowych i towarów galanteryjnych. przedstawiajacy wartość około

1500 złotych

oddano w urzedzie celnym w Pawłowie.

Grzywna. jaka przemytnicy będą musieli uiścić wyniesie około 4 tys. zł.

Kolporter i fałszerz 100-złotówek

ujęty w Siemianowicach



ANTONI BIEGAJ

fałszerz banknotów 100-złotowych i równocześnie kolporter falsyfikatów. które w większej ilości zdołał puścić w obieg na Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem.

W związku z ujawnieniem na Śląsku kolportera fałszywych banknotów 100-złotowych przeprowadziła policja w Siemianowicach rewizję w mieszkaniu strażnika hutniczego Konstantego Lipoka, przy ul. Parkowej 11, gdzie istotnie zgodnie z poufnemi informacjami władz ukrywał się fałszerz banknotów 100-złotowych, Antoni Biegaj, karany już kilkakrotnie za podobne czyny.

Biegaj w czasie swych ostatnich występów dla wzbudzenia zaufania występował w przebraniu kolejarza. Pochodzi on z Wielkich Strzelec w Opolskiem.

Za fałszerstwo pieniędzy był już karany przez Niemców.

Zasądzony na 2 lata więzienia przez sąd w Królewskiej Hucie za fałszerstwo pieniędzy zbiegł w styczniu 1930 roku w czasie transportowania z Król. Huty do więzienia w Mysłowicach i ukrywał się przez cały czas na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Ostatnio osiadł i zadomowił się u małżeństwa Lipoków w Siemianowicach.

W czasie rewizji domowej znaleziono 3 matryce do wyrabiania fałszywych 100-złotówek oraz 1.604 zł. w gotówce, w prawdziwych banknotach. pochodzących z wymiany fałszywych.

Biegaj przyznał się, iż puścił w obieg ostatnio 30 banknotów 100-złotowych. Fałszywe banknoty sprzedał on również pewnemu osobnikowi za kwotę 1.500 zł.

Klisze według jego zeznań zostały sporządzone u Ryszarda Kozubka w Załężu.

Policja wszczęła energiczne śledztwo, celem sprawdzenia zeznań Biegaja, który podał nazwiska szeregu swych pomocników i zarządziła szereg aresztowań.

Matka Biegaja. Augustyna, znajduje się obecnie w więzieniu w Król. Hucie, wraz z niejakiemi Burmanową i Chrobokową również za fałszerstwo pieniędzy.

——::o✱o::——

Wybory do rady załogowej

Wczorajsze wybory do rady załogowej robotników miejskich w Król. Hucie przyniosły 2 mandaty liście ZZZ a 5 mandatów liście ZZP.

Akademja propalestyńska w Katowicach

W poniedziałek. dn. 19 b.m. wieczorem, odbyła się w sali śląskiej w Katowicach zorganizowana przez miejscowy komitet żydowski „Kerem Hajused“ akademja propalestyńska. której celem było ożywienie akcji osiedleńczej Żydów w Palestynie.

Na udekorowanej w emblematy narodowe polskie oraz żydowskie estradzie zajęli za stołem prezydjalnym miejsce członkowie komitetu oraz zaproszeni goście: hr. Pusłowski b. sekretarz delegacji polskiej na konferencje pokojowa w Wersalu oraz przybyły z Palestyny p. Jaffe.

Po odegraniu przez orkiestrę hymnów państwowego i żydowskiego zagaił akademje rabin katowicki dr. Chamajdes. który w pięknej polszczyźnie powitał zebranych poczem wyłuszczył wzniosły cel akademji. a dalej oddał głos hr. Pusłowskiemu

Przemówienie jego zebrani. wśród których obecni byli przedstawiciele władz rzadowych samorzadowych miejskich oraz reprezentanci prasy polskiej. przerywali hucznemi oklaskami. Skolei przemawiał delegat kolonistów palestyńskich p. Jaffe w jezyku hebrajskim (przetłumaczone na jezyk polski przez rab. d-ra Chamajdesa). a nastepnie w żargonie litewskim — pan Jaffe pochodzi bowiem z Litwy kowieńskiej. skad wyemigrował przed 15 laty.

Zapełniona po brzegi wielka sala była dostateczna miara zainteresowania jakiem cieszy sie wśród żydów polskich sprawa osiedlenia w Palestynie.

Ze słów mówców wynikało iż Żydzi polscy licza bardzo na pomoc Rzadu polskiego w akcji na rzecz osiedlenia żydostwa w Palestynie.

Cios w emigracje

Podatek na robotników - cudzoziemców

PARYŻ. 20. 2. — Tel. wł. — Przyjęty wczoraj przez izbę deputowanych preliminarz budżetowy przewiduje nałożenie podatku w wysokości 10 proc. od zarobków na tych robotników którzy przebywaja we Francji mniej. niż 10 lat.

Od podatku tego wolni będą jedynie robotnicy cudzoziemscy. zatrudnieni w okręgach przemysłowych i węglowych północnej Francji.

Ponieważ w tych właśnie okręgach koncentruje sie większość polskiej emigracji robotniczej robotnicy polscy beda podatkiem tym dotknięci w stosunkowo niewielkiej mierze.

Choroby kobiet pracujących

Badania lekarskie przeprowadzone wśród kobiet pracujących w przemyśle ustaliły, że najcięższemi dla kobiet zawodami są gałęzie przemysłu papierniczego. metalowego, ceramicznego i odzieżowego.

W grupie introligatorsko - papierniczej kobiety używają dużo alkoholu i tytoniu. W dziale odzieżowym najwięcej kobiet pracuje z podwyższoną temperaturą. Najwięcej braków fizycznych wykazują szwaczki. szlifierki i introligatorki. Również choroby skórne rozwinięte są najwięcej wśród pracownic w introligatorstwie, najmniej — w handlu.

Szlifierki cierpią na serce, oczy i płuca. Na oczy najmniej zapadają przy wyrobie celulozy i gumy.

Najsmutniejsza statystykę wykazuje dział papierniczy. Z kobiet, zatrudnionych w tym przemyśle 6 proc. używa alkoholu. 18 proc. cierpi na choroby skórne. 40 proc. — na oczy. 3 3proc. — na płuca. 18 proc. — na serce. 14 proc. — na system nerwowy

Inżynier Jungel jeszcze siedzi

Afera „Wirku“ i „Goduli“ będzie sądzona 2 marca

W związku z zakończeniem dochodzeń w sprawie afery spółki akc. „Wirek“ i Godula“, sąd okręgowy w Katowicach na wniosek adw. Mildnera postanowił wypuścić na wolną stopę do czasu rozprawy, za kaucją 10 tys. zł. jednego ze znajdujących się w więzieniu dyrektorów, a mianowicie dr. Jerzego Gorola.

Drugi dyrektor, inż. Jungel, pozostanie nadal w więzieniu.

Rozprawa sądowa została już wyznaczona na dzień 2 marca r. b.

Robotnicy kopalni „Adler“ skarżą do sądu dzierżawcę kopalni

o niepłacenie należnych zarobków

Nie należąca do konwencji węglowej kopalnia „Adler“ w Orzeszu, zalega od dłuższego czasu z wypłatą zarobków robotniczych.

Załoga tej kopalni z obawy przed utratą pracy nie ucieka się do demonstracyj, względnie strajku., jak to ma miejsce na kopalniach „Polska“ i „Szczęście Luizy“, lecz wniosła do sądu w Mikołowie szereg skarg na dzierżawcę kopalni, Ligenzę.

Sprawy te w najbliższych dniach zostaną przez sąd rozpatrzone.

Co czytają w obozie koncentracyjnym?

Biblioteka nieszczęśliwych Niemców

Jedną z najokropniejszych plag w obozach koncentracyjnych hitlerowskich jest nuda. Ta nuda zmusza dorosłych inteligentnych ludzi do zabawy w obrazki, czy stalówki, jak w pierwszej klasie gimnazjalnej, lub do długich godzin gry w skata.

Ta rozpaczliwa nuda pchnęła nieszczęsnych więźniów do wielkiego wysiłku. Było nim zdobycie książek.

Oczywiście nie mogło być mowy o książkach politycznych, czy broszurach propagandowych. Ale w każdym razie udało się zebrać koło 200 tomów zdatnych do czytania.

Jakież książki miały tam największe powodzenie i były najbardziej czytywane i komentowane?

Przedewszystkiem, „Etyka“ Spinozy. Następnie, czytano też z zajęciem Hegla i „Krytykę czystego rozumu“ Kanta.

Książka, którą sobie wyrywano po tamtych filozoficznych była również, jak tamte poważna, była to „Historja rzymska“ Mommsena. W rozmowach uwięzieni często porównywali pretorjanów do oddziałów szturmówek hitlerowskich; tę myśl poddał im pewien profesor historji, przebywający w obozie, człowiek zresztą, uświadomiony politycznie.

Czytano też chętnie „Geografję ekonomiczną“ Horabina.

O wiele mniej chętnie zabierano się do beletrystyki.

Były wśród tych książek powieści Kiplinga, Sinclaira, Jacka Londona, było wreszcie bardzo dużo powieści kryminalnych Wallace'a. Te powieści podobały się, gdyż dawały nieszczęśliwym banitom chwile zapomnienia o ich strasznej doli.

:)✶(:

Renegat spekuluje

na naiwności Niemców

We wczorajszym numerze „Ost-Deutsche-Morgenpost“ zostało umieszczone ogłoszenie dentysty siemianowickiego, Waltera Pehlkego (Pełki), zawiadamiające o przeniesieniu zakładu dentystycznego z z Siemianowic do Gliwic na Śląsku niemieckim. Powodem przeniesienia, jak podaje pan Pehlke (Pełka), są względy polityczne.

W związku z tem stwierdzić należy, że Pehlke-Pełka uchodził za jednego z najgorszych dentystów i nie miał klienteli.

O jakiemkolwiek prześladowaniu go, pochopna w rejestrowaniu wszelkich prawdziwych i nieprawdziwych faktów, „Katowitzerka“ i „Volksbund“, dotąd nie wspomniały.

Widocznie ten renegat chce grubo zarobić na swojem urojonem męczeństwie, spekulując na naiwności obywateli Hitlerji.

Zmiażdżony buforami

Wczoraj około godz. 7-ej wieczorem zdarzył się na dworcu towarowym w Bogucicach nieszczęśliwy wypadek.

W czasie spinania wagonów dostał się między bufory hamulcowy, 33-letni Aleksy Rybok z Brzęczkowic (Krakowska 60), i został zmiażdżony w okolicy miednicy.

W stanie groźnym przewieziono nieszczęśliwego do szpitala o.o. Bonifratrów w Bogucicach, gdzie poddano go operacji.

Rybok jest żonaty i ojcem trojga dzieci.

Przeciw szantażystom i prasie szantażowej

Znamienna uchwała Syndykatu Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z przebiegu obrad Walnego Zebrania Syndykatu Dziennikarzy Śląska i Zagł. Dąbr. odbytego w ub. niedzielę w Katowicach, podajemy treść uchwały w sprawie prasy szantażowej:

„Walne zebranie Syndykatu Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, przyjmując do wiadomości sprawozdanie zarządu o dotychczasowej akcji przeciw prasie szantażowej stwierdza, że nie może uważać akcji tej za zakończoną. Szereg surowych wyroków sądowych, wymierzonych w ub. roku przeciw szantażystom prasowym dowiodło, jak uzasadniona była inicjatywa Syndykatu, podjęta celem wytępienia raka prasowego, za jaki uważamy prasę szantażową. Witając z uznaniem stosowanie rygorów sądowych przeciw szantażystom, jedynie skuteczny środek przeciw istnieniu prasy szantażowej, widzimy w wydaniu ustawy, uniemożliwiającej pojawianie się i grasowanie prasy szantażowego typu.

Walne Zebranie nakłada na nowy zarząd obowiązek kontynuowania akcji propagandowej przeciw prasie szantażowej i prowadzenie dalszych starań celem całkowitego zlikwidowania tego chorobliwego objawu, godzącego w dobre imię i autorytet dziennikarskiego zawodu.“

✶

Przy tej okazji należy dodać, że pomimo wszczętej przez Syndykat akcji, ukazuja się nadal na Śląsku jeszcze cztery pisemka szantażowe, mianowicie trzy w Katowicach i jedno w Bielsku.

Miejmy nadzieję, że żywot tych szantażówek nie będzie długi.

:)✶(:

Wizyta w Sejmie

gości estońskich

Wczoraj przedpołudniem prezydent parlamentu estońskiego, p. Einbund i sekretarz generalny parlamentu p. Maddison, w towarzystwie posła estońskiego w Warszawie ministra Pusty złożyli wizyty marszałkowi Sejmu Świtalskiemu i marszałkowi Senatu Raczkiewiczowi.

W czasie tej wizyty, poseł estoński min. Pusta wręczył marszałkowi Świtalskiemu i marszałkowi Raczkiewiczowi insygnja wielkiej wstęgi orderu Orła Estońskiego.

„Rabarber” na plecach opoja

Mieszkaniec Brzezin śl. 34-letni Feliks Stanulczyk dał sobie onegdaj „dobrze na piec“. W błogim zamroczeniu alkoholem zabłądził nasz bohater, bo miast do domu trafił na dworzec kolejowy swej rodzinnej miejscowości.

Nie byłoby w tem nic złego, gdyby Stanulczyk gwoli pokrzepienia wypił w bufecie „czarną“ lub wodę sodową, ale on miał inny system, mianowicie „klin klinem“. Ponieważ jednak chwiał się na nogach i domagał się „czystej“ a nawet wywołał awanturę, zaopiekował się nim policjant. Przy legitymowaniu doszło do skandalu. Poprostu odmówił Stanulczyk udania się na policję a nawet znieważył słownie „granatowego“.

Celem wymuszenia posłuszeństwa posterunkowy dobył pałkę gumową, która zetknęła się z gnatami opoja.

Skutek był piorunujący.

Samobójstwo w szpitalu

Wczorajszej nocy w szpitalu miejskim w Król. Hucie dokonała zamachu samobójczego 26-letnia Józefa Przykutówna (Górnicza 3), przebywająca w szpitalu na kuracji.

Cierpiąc na rozstrój nerwowy, Przykutówna, zmyliwszy czujność służby szpitalnej, zdjęła z ręki bandaż i powiesiła się na nim, wkładając sobie uprzednio chusteczkę w usta.

Widok trupa denatki sprawił na pozostałych chorych obecnych na sali pacjentach wstrząsające wrażenie.

Wolała śmierć

niż współżycie z macochą

Wczoraj rano targnęła się na swe życie przy pomocy gazu świetlnego 24-letnia Marja Gajdzikówna, służąca, zajęta u rodziny Altmanów w Katowicach, Mikołowska 15.

Otrzymawszy onegdaj wypowiedzenie pracy, Gajdzikówna napisała list pożegnalny do ojca w Szopienicach, w którym tłomaczy się ze swego kroku, iż nie może być mu ciężarem, a ponadto że życie jej pod jednym dachem z macochą byłoby tylko pasmem mąk.

W stanie beznadziejnym przewieziono ją do szpitala miejskiego w Katowicach.

:::✶:::

Ukradli 100 koszul

Wczorajszej nocy przedostali się przez podkop w piwnicy do składu Jul jusza Chojnackiego w Nowej Wsi jacyś niewyśledzeni dotąd złodzieje, którzy złupili cały skład, zabierając setkę koszul damskich, kilkadziesiąt par jedwabnych reform i ogromną ilość różnej galanterji damskiej, przedstawiającej wartość około 5 tys. zł.

Sprawcy byli prawdopodobnie fachowcami, bowiem nie pozostawili na miejscu żadnych śladów.

Fatalny upadek z drabiny

Z Lublińca donoszą: Ubiegłego wieczoru w Liszowie zdarzył się nieszczęśliwy wypadek.

Właściciel jednego z gospodarstw, 28-letni Antoni Kocyba, schodząc ze strychu po drabinie, pośliznął się i runął na kamienną posadzkę nieoświetlonej sieni, doznając ogólnych ciężkich obrażeń.

Mimo wysiłków lekarzy Kocyba w wyniku doznanych obrażeń zmarł następnego dnia nie odzyskawszy przytomności.

Blachowski opuszcza więzienie

P. Prezydent zmniejszył mu karę

Los Juljana Blachowskiego, zabójcy Gastona Kellera, dyrektora zakładów Żyrardowskich, został decyzją pana Prezydenta złagodzony. Blachowski, zamiast lat czterech, będzie siedział tylko 2 lata i opuści więzienie Mokotowskie w Warszawie w dniu 27 kwietnia r. b.

Biorąc pod uwagę szereg okoliczności łagodzących, a między innemi udział Blachowskiego w ruchu niepodległościowym, zsyłkę na katorgę oraz nienaganne sprawowanie się jego obecnie w więzieniu, P. Prezydent postanowił skrócić wymierzoną mu karę do dwuch lat na okres warunkowy trzech lat

Skazanie księdza

na miesiąc aresztu

BIAŁYSTOK, 20.2. Sąd okręg. w Białymstoku na sesji wyjazdowej w Knyszynie rozpatrywał sprawę przeciwko proboszczowi parafji Jasionówka ks. Małynicz - Malickiemu, oskarżonemu z art. 255 k. k. o znieważenie nauczycielstwa polskiego.

W wyniku rozprawy sąd skazał ks. Małynicz - Malickiego na jeden miesiąc aresztu z zawieszeniem kary na 2 lata. Skazany zapowiedział apelację.

Pełna tabela wczorajszego ciągnienia loterji

Główne wygrane

I.

Zł. 100 000 na nr.: 91353

Zł. 5.000 na nr.: 63225

Zł. 2.000 na n-ry: 19842 42240 107450 168557

Zł. 1.000 na nr 42341

Zł. 500 na n-ry: 63919 75459 117219 119781

Zł. 400 na n-ry: 20330 87366 159682

Zł. 200 na n-ry: 15033 23925 40943 42823 47105 47853 55933 66126 67551 70439 79441 105644 108838 117030 142621 165206 168556

Zł. 150 na n-ry: 4456 6960 8834 12745 15383 15640 20489 27811 48132 63165 69836 76286 76800 85827 91780 92646 106114 113780 119332 125975 132781 143857 148854 164153 167222 169965

II.

Zł. 15.000 na nr. 115009

Zł. 10.000 na nr. 78548

Zł. 2-000 na nr. 31979

Zł. 1000 na n-ry 818 70050 109609 116591 169909

Zł. 500 na n-ry 33866 166160

Zł. 400 na n-ry 6220 38505 41375 64907 78901 101809

Zł. 200 na n-ry 48257 49378 66702 70168 88366 93202 100212 111559 115927 129717 159721 168051

Zł. 150 na n-ry 5575 18124 43601 54388 57667 74829 74570 84468 95611 126636 132779 143476 143462 149674

Stawki

I-sze ciągnienie

129 425 659 87 949 1193 209 43 92 600 50 745 86 875 98 983 2394 527 42 83 694 722 60 3286 95 370 75 473 99 670 701 8 26 955 4984 5060 107 23 423 665 78 777 79 855 99 6361 489 603 806 932 7013 368 443 46 65 80 96 515 757 827 8038 189 299 387 414 79 516 708 32 806 83 96 916 50 9137 452 592 604 82 84 830 63 99 936 61 65

10005 140 213 76 413 505 70 710 844 970 11161 84 291 346 417 503 51 788 12059 309 86 575 616 30 702 23 40 96 13301 10 31 534 785 817 954 14014 86 250 433 76 541 739 45 82 825 61 67 987 15010 40 50 99 489 690 707 47 814 923 16004 113 69 232 300 420 84 557 74 79 638 65 88 995 17146 293 419 71 764 18085 116 73 369 86 95 719 893 985 19241 371 457 532 611 52 68 77 723 36 825 973

20019 120 234 516 623 54 88 833 58 21246 90 439 538 697 703 55 92 22295 447 793 856 76 969 23074 81 423 759 819 33 951 62 24132 96 626 76 846 955 25110 290 322 446 525 55 93 899 900 64 26013 266 71 514 666 818 25 27063 175 205 89 357 437 519 700 84 859 971 28084 435 643 73 702 853 58 946 29014 146 211 391 99 543 615 846 92

30050 518 31 877 31125 205 455 585 603 98 750 58 835 973 32129 47 240 566 97 699 760 33066 100 10 359 579 786 803 57 86 927 34060 69 123 423 639 70 756 850 950 35024 548 742 80 916 36104 21 47 303 47 493 516 68 732 80 933 37033 43 828 38171 335 680 805 88 926 39007 136 235 56 373 537 646 705 892

40328 414 62 65 584 668 723 829 70 80 933 58 97 41008 11 272 93 354 408 28 81 514 49 787 888 972 90 42257 63 345 511 713 29 64 830 49 66 67 98 944 99 43001 91 153 261 78 88 568 831 50 44064 146 264 353 61 69 77 528 630 85 719 59 842 959 45169 242 310 74 476 571 755 806 971 46034 281 348 419 70 74 561 69 620 79 706 47027 106 227 44 335 69 791 933 48024 100 313 408 508 20 73 721 42 940 49041 349 51 467 650 51 702 811 976

50020 374 551 69 631 76 714 47 823 93 915 51057 162 82 321 52 409 35 50 55 78 86 528 621 58 812 23 34 946 48 82 52107 44 236 37 51 347 53 96 439 87 644 807 30 67 73 941 53135 54 70 357 68 478 512 60 633 35 760 800 12 54054 225 80 343 63 73 439 516 91 608 703 57 819 38 57 55214 70 389 799 853 905 14 31 56029 126 246 64 342 69 494 515 50 76 749 51 837 959 57162 201 352 438 755 837 58127 42 51 233 60 374 462 692 888 911 65 71 59007 191 457 501 657 838

60056 308 477 610 803 33 75 911 19 39 61002 77 349 54 540 637 55 711 58 62109 36 255 446 83 529 60 98 815 603302 68 406 561 668 96 777 918 29 35 68 64141 258 94 431 81 503 684 65466 519 44 662 736 37 935 53 66020 274 329 64 537 611 765 93 889 67034 68 158 289 310 470 73 99 522 745 94 68065 134 515 75 84 801 47 934 69078 174 253 740 901

70082 251 318 69 91 529 93 742 817 71007 75 199 316 49 59 78 99 437 57 73 542 800 931 74 72133 47 93 303 463 73 688 805 73 915 66 73073 92 111 32 224 48 642 776 823 920 74030 54 99 371 460 66 851 75 903 90 75222 89 718 92

76006 67 240 47 74 456 504 32 39 970 77089 545 736 39 58 901 78039 130 554 627 771 85 801 90 910 39 79012 749 927 70

80260 73 98 339 97 451 555 68 79 88 99 620 52 81041 54 123 525 45 75 715 854 908 59 82002 99 100 9 37 225 338 92 461 62 522 635 54 838 83154 225 304 30 55 469 510 87 765 811 55 84442 50 79 514 74 96 736 50 963 85074 131 242 70 93 342 50 57 595 634 86025 144 46 76 295 397 403 588 605 12 39 49 726 51 80 852 91 059 55 87084 121 25 79 82 227 491 544 710 37 63 98 868 922 36 88037 106 29 55 272 301 38 42 96 509 83 607 60 812 55 99 947 88 89129 74 384 615 710 853 903 37 68 85

90036 104 288 686 91088 146 67 81 227 410 919 92331 93115 62 308 46 64 416 25 667 86 94035 54 358 72 80 492 572 713 986 95139 242 402 3 691 724 96131 46 203 40 361 415 97080 129 276 425 522 641 87 965 98223 348 522 625 756 99171 76 200 440 99 618 702 68 97 840 79

100012 104 269 333 75 405 49 558 101068 219 32 82 518 640 46 736 102038 94 110 50 68 310 22 544 97 666 708 13 804 55 103045 178 99 211 62 666 90 99 929 104176 283 445 630 38 721 82 105245 75 89 573 76 88 758 106292 386 448 503 685 98 719 895 107332 502 940 99 108075 196 217 356 70 90 432 601 89 708 879 916 109029 45 203 416 29 71 611 19 931

110331 421 89 618 770 809 111013 63 77 233 386 91 412 41 564 66 702 844 920 26 38 112010 144 253 395 416 72 650 748 85 113102 14 60 96 526 56 603 57 710 69 114047 312 16 54 530 623 772 75 837 115013 274 396 679 737 68 116104 286 565 619 746 917 117014 115 51 349 88 528 985 118130 47 94 255 71 348 94 591 95 639 715 20 59 975 119015 17 145 99 260 578 959

120087 189 217 569 76 601 994 121017 341 531 600 58 733 866 122045 177 214 634 81 750 840 46 934 123040 357 79 87 659 799 905 124202 348 77 92 547 826 903 22 125037 72 295 455 598 610 887 920 126015 556 69 663 712 71 809 79 91 941 127043 142 69 262 91 303 76 454 565 91 603 803 930 46 128287 371 530 949 56 129040 161 70 96 354 475 633

130059 128 265 322 489 618 74 750 59 815 46 92 952 131005 53 93 243 55 411 972 132063 120 65 219 420 508 847 56 133221 60 62 652 724 80 134031 147 53 261 308 754 135118 32 736 136227 70 718 39 987 137050 106 14 244 391 96 417 61 81 581 627 138059 107 61 382 500 709 95 828 97 970 139097 113 251 92 502 58 72 627 749 62

140002 311 75 94 693 141003 14 110 86 95 266 309 48 450 592 642 90 716 38 982 142057 205 83 355 526 47 651 926 143050 227 416 99 509 797 144186 94 299 316 65 72 412 688 749 813 965 145071 109 251 328 408 70 584 659 965 146038 141 63 68 305 514 742 980 147028 252 322 65 403 617 915 148038 206 427 505 628 869 149394 424 575 861 992

150036 50 72 76 198 645 915 54 77 151176 80 297 311 585 791 819 973 152060 77 139 42 213 407 500 86 87 647 832 999 153028 179 250 61 68 74 380 673 84 809 154131 977 155109 233 421 31 94 573 80 90 754 156022 63 134 70 302 54 80 467 528 62 89 782 816 37 98 999 157018 168 91 654 63 756 97 801 995 158269 369 417 68 98 547 97 98 619 159062 75 137 426 88 540 81 748 805 941

160253 86 568 638 62 703 161017 46 89 230 354 612 704 841 985 162045 84 236 83 378 523 59 622 95 702 70 919 163112 96 229 356 555 69 634 88 754 872 943 164359 571 727 28 47 82 800 165172 334 494 521 634 44 830 166048 472 629 710 92 849 167053 60 135 93 255 308 594 653 722 814 950 168059 216 95 300 403 82 847 62 80 88 169063 97 154 235 349 69 603 89 851 53 75

II-gie ciągnienie

1433 999 2220 332 526 92 650 898 3489 657 742 57 90 875 4244 84 315 31 706 66 5106 847 931 6354 7206 16 347 562 818 944 8293 629 48 97 712 9267 98 450 84 723

10186 396 519 665 77 828 11026 502 97 619 54 62 858 12046 187 475 587 672 13099 145 713 66 916 78 14019 100 306 774 924 15252 300 874 16092 227 467 593 17155 217 48 966 95 18202 394 604 19064 70 353 506 8 37 664 755 974

20042 444 749 964 21021 564 96 869 22038 636 39 56 875 98 994 23424 25268 337 408 22 667 26847 904 27066 249 401 28545 696 733 894 29114 285 332 823

30059 314 463 736 80 31105 92 512 912 30 32191 448 791 957 63 33124 512 762 34212 61 35624 700 36195 981 37173 291 98 354 852 38023 543 896 39273 757 67 804

40069 319 710 18 41104 278 630 756 831 42006 203 389 601 45 822 56 80 43122 609 736 815 29 44140 281 45186 677 82 876 46019 53 160 220 602 824 68 47068 449 555 707 836 48565 49208 401 622 52 95 847

50461 675 701 911 78 51398 403 502 31 49 52070 846 58 53155 618 763 805 89 54094 182 472 522 76 670 863 55008 531 56163 88 580 605 57196 243 58 71 487 877 58297 59416 514 20 663 87 728 998

60092 119 589 61216 486 581 951 62012 238 772 97 63412 699 812 64390 531 652 793 854 77 92 65013 102 60 273 434 763 971 66056 188 595 682 825 67388 992 68042 227 545 649 740 854 951 69094 652 76

70361 614 761 71031 95 500 34 884 72415 599 704 73164 74058 68 95 696 895 75021

76170 242 77047 318 893 78623 812 923 79286 757

80494 81042 304 478 523 82088 430 924 53 83175 235 515 904 69 84295 388 428 603 889 85301 16 38 625 86094 182 436 66 518 774 906 46 67 97 87136 287 822 925 89 88109 391 552 911 89115 99 592 644 701 30

90221 43 400 84 549 773 904 91477 615 92092 965 93492 828 94225 788 815 95122 443 515 77 707 96075 77 224 663 701 23 820 36 97078 160 755 866 99520

100067 502 42 64 746 833 101007 271 817 102455 524 765 103074 526 838 104133 430 658 985 105401 781 844 106199 242 513 46 642 107099 547 108424 27 699 736 109438 739 855

110608 896 962 111055 973 112190 396 835 113031 95 174 277 323 854 114162 510 53 949 115126 328 116082 116 86 218 902 117225 402 648 790 861 118063 157 530 850 119093

120131 351 433 775 121091 112 622 976 122993 123277 457 542 719 124142 264 320 579 818 125062 237 830 89 126020 229 641 810 127000 361 99 410 47 128176 394 405 129316 481 500 629

130259 131199 364 579 649 69 851 67 132086 276 521 29 792 837 133233 411 565 83 92 951 134072 135671 136505 612 20 724 954 137027 683 859 138338 613 73 731 984 139216 364 660 836 912

140017 211 317 972 141102 57 232 67 623 803 27 142069 127 367 773 143043 210 144386 626 798 960 145136 329 432 587 707 146646 701 823 940 47 147162 469 148537 688 913 149100 48 310 522 61 633 888 930

150652 151158 696 703 881 907 152676 153015 554 922 154109 226 305 487 899 155113 369 156293 491 157079 352 428 860 944 56 158111 31 567 159004 163 482 778 872

160064 691 771 898 161313 514 162552 623 715 69 163280 411 503 6 164495 500 165063 246 381 583 166248 350 589 168153 67 539 49 769 993 159081 259 462 556 90 621 820 55

III-cie ciągnienie

139 279 372 547 633 896 987 1047 171 204 73 646 891 2138 225 723 38 3224 774 870 945 4152 702 5077 258 502 6079 261 318 651 800 7034 523 661 888 8181 647 970 9154 362

10302 402 695 11069 262 413 526 768 828 949 12245 814 83 993 13165 217 312 472 617 715 874 14042 49 172 203 70 687 92 15086 138 667 881 994 16020 318 38 418 902 17050 93 206 421 858 18095 481 582 859 19288

20183 21790 22020 82 412 546 835 963 23231 512 15 24217 815 25654 879 26097 98 198 241 363 27196 910 79 28856 907 29062 252 582 625

30090 573 864 31030 32231 43 827 926 33400 629 735 34109 628 762 35509 36014 216 81 628 37 37118 277 317

38089 348 407 789 934 35 68 39070 287 506 805.

40074 267 370 71 919 41105 276 575 869 950 42280 746 850 997 43053 81 95 222 983 44065 710 32 35 86 911 37 45182 377 516 75 646 61 46410 25 885 47036 87 426 67 653 730 924 48021 438 547 876 49048 70 215 439 575 759 813 949.

50163 266 377 480 51147 217 357 663 991 52135 786 949 88 53022 388 594 54198 577 750 89 55179 236 439 720 95 874 910 98 56063 67 190 366 410 57619 71 709 19 857 58261 397 738 893 948 59155 94 231 579 81 718 82.

60023 368 575 677 61505 10 41 62003 212 49 52 444 667 904 63094 304 431 829 68 92 64037 289 907 65004 566 867 908 66160 61 293 980 67257 753 82 982 68458 623 942 69373.

70073 79 955 71314 476 601 72819 73670 74177 275 419 564 610 81 805 35 75007 144 62 97 265 594.

76083 84 93 98 175 673 842 77011 459 563 936 78249 364 897 79237 321 28 558 715

80288 717 48 963 81343 490 657 789 964 82189 606 89 83390 406 836 941 84043 171 275 441 950 66 85167 85 569 892 86052 293 96 821 973 87005 205 506 849 88133 285 469 599 89063 395 921

90324 512 615 712 808 912 91119 21 71 368 578 953 92024 93134 859 94113 543 793 95077 96523 52 53 75 709 98160 286 496 659 945 99263 790 995

100084 93 292 698 949 101125 96 262 102050 407 25 103458 884 995 104046 797 829 969 105006 42 486 742 920 106517 887 107336 691 108273 618 109229 410

110387 641 746 88 111007 172 216 58 367 766 920 112867 113062 200 24 358 912

114007 98 317 827 115229 353 762 116083 193 491 641 117529 118040 567 697 851 119140 291 653

120386 786 844 926 28 122006 143 213 515 123170 625 771 124738 125064 71 152 62 206 47 782 884 126153 246 332 127078 271 398 600 976 128507 8 875 92 129219 303 680 799 897

130590 675 956 131305 39 515 86 927 132528 133083 533 736 96 889 134051 382 724 135471 719 136094 192 330 51 536 137376 82 605 791 848 997 138354 525 728 976 139042 129 611 93 933

140273 86 99 585 141341 85 440 142703 813 143053 437 51 616 752 922 144242 620 836 146556 605 821 990 147142 390 506 42 605 26 35 905 148103 278 471 542 56 735 149103 77

150746 76 847 964 151116 284

152334 839 965 153454 520 6000 14 68 748 975 154418 581 855 950 155022 394 772 156398 429 734 907 157384 893 158049 86 171 464 852 978 159358 833.

160249 96 607 161417 580 162039 633 711 62 87 977 163307 32 453 570 732 164319 33 61 581 649 829 165014 37 41 70 72 319 875 166005 713 167008 49 228 96 434 85 553 894 168015 559 738 827 35 169042 610.

PREMJE PO ZŁ. 500

3260 6548 12030 14050 15030 16273 21163 22275 478 740 23467 971 24093 27034 28812 31036 33748 91 34953 35860 36408

38007 40278 626 42311 43121 44672 45055 46222 50349 53464 55097 57235 60936 63704 65257 69638 70050 74910

77391 85897 93086 631 95298 97258 98773 100597 101630 103263 105988 106821 107509 648 109522 110244 111793 112909 113269 836

117795 119304 502 122701 961 123085 124409 127228 133661 136840 138784 139152 721 143477 148148 221 418 150785 151098

156053 163541 877.

BOGDAN LOT

Jasnowłosy szatan

93

Powieść sensacyjna z życia współczesnego

STRESZCZENIE
POCZĄTKU POWIEŚCI

Bezrobotny. Jan Walczak. włamuje sie nocną porą do grobowca rodzinnego Hartenów z zamiarem skradzenia zmarłemu w przeddzień Ryszardowi Hartenowi brylantowego pierścienia. W chwili gdy odbił wieko trumny. Ryszard Harten który został pochowany w letargu odzyskuje przytomność i zwierza się swemu wybawcy że w grobowcu są zakopane skarby bezcennej wartości. Idąc za wskazówkami Hartena. Walczak rozkopuje ziemię w grobowcu i znajduje metalową skrzynię. wypełnioną klejnotami Obaj zabierają część skarbów i opuszczają grobowiec. Harten nie wraca jednak do domu. okazuje się bowiem. że to jego żona wespół ze swoim kochankiem. doktorem Grantem pochowała go żywcem. gdy zapadł w letarg.

Minęły trzy miesiące po tych wypadkach. Ryszard Harten był w Ameryce. gdzie przybrał nazwisko Roberta Inka i postarał sie o przedstawicielstwo na Polskę wielkiej firmy samochodowej. do którego zaangażował Walczaka na kierownika warsztatów. z pensją 1.000 złotych miesięcznie.

Po pewnym czasie — Walczak poznaje Ritę Hartenową i zostaje jej kochankiem.

W willi Hartenowej został zamordowany dr Grant.

O morderstwo został posadzony Walczak. którego sąd skazał na dwa lata więzienia. Podczas procesu Harten nawiązuje znajomość z Ritą.

Przy pomocy „Bladego Józka" Walczak ucieka w więzienia i przychodzi nazajutrz do Rity. która mu jednak oświadcza. iż wszystko między nimi skończone

Rita. pokłóciwszy się z Hartenem. umawia się z „Bladym Józkiem". iż on pomoże jej zdobyć skarby z grobowca.

Jednocześnie szuka skarbów Mikołaj Zubow, brat pierwszej żony Ryszarda Hartena. W rezultacie skarby zdobywa Walczak, który zetknął się znowu z Zosią.

Mija czas... W życiu Rity zachodzą dramatyczne zmiany. Straciła majątek i została bez dachu nad głową... Nikt nie chce jej przyjść z pomocą...

Rita wpada w sieci Henryka Bertona i jego żony Klary. właścicieli domu rozpusty i hazardu.

Walczak i Zosia są w Paryżu.

Tutaj poznaje Walczak Zubowa. który podczas nieobecności Walczaka i Zosi zakrada się do ich numeru i kradnie klejnoty. umieszczone w podwójnych dnach kufrów.

Rita przebywa ciągle w „domku" Bertonów. Pewnego ranka Berton zakrada się do jej pokoiku i usiłuje zmusić ją do uległości. Wtedy ona ogłusza go ciosem popielniczki w głowę. zabiera portfel i ucieka. Na ulicy spotyka Ryszarda Hartena który zabiera ją do siebie. postanawiając wybaczyć jej wszystko. Berton telefonuje do Rity i zapowiada swoją wizytę.

Harten podsłuchał ich rozmowę i planując zemstę. sporządza rzekomy pamiętnik... męża Rity. W pamiętniku tym jest mowa o skarbach.

Komisarz Łatocki i przodownik Kryspil oczekują na dworcu w Warszawie przybycia expressu z Paryża.

:::oOo:::

— O. tak... Już od pięciu minut... Widocznie spóźnienie...

— Zaraz się dowiem... — odpowiada Latocki i zatrzymuje jakiegoś wyższego urzędnika kolejowego.

Zamienia z nim kilka słów, spogląda na zegarek i dziękuje za wyjaśnienia przyłożeniem ręki do daszka czapki.

— Pociąg z Paryża przybędzie dzisiaj z półgodzinnem opóźnieniem, bo miał po drodze jakiś wypadek... Możemy wstąpić na ten czas do restauracji, bo zimno djabelnie...

Obaj mężczyźni udali się do budynku dworcowego, skąd wyszli po upływie dwudziestu minut.

Właśnie łapa semaforu poszła do góry, anonsując wolny wjazd dla expressu Paryż — Warszawa.

Komisarz Latocki zapala papierosa, a przodownik Kryspin sprawdza w kieszeni działanie automatycznych kajdanków.

Z oddali dochodzi przeciągły gwizd lokomotywy, a po pewnym czasie widać już powiekszające się ze znaczną szybkością kontury nadjeżdżającego pociągu.

Dudnią już szyny i słychać przeciągły świst pary.

Chwila — i czarny, osmolony parowóz wtacza się ciężko na peron.

— Warszawa!... Warszawa!...

Trzask otwieranych drzwiczek zmieszał się z tupotem biegnących tragarzy i okrzykami powitań.

Z przedziału trzeciej klasy wysiadł najpierw Walczak, a potem — Zosia.

Mieli z sobą zaledwie jedną małą walizeczkę, która ocalała z owego szaleńczego spustoszenia, dokonanego przez Zubowa w ich numerze hotelowym.

— I dokąd teraz? — zapytała Zosia, zwróciwszy smutne oczy na kochanka.

— Bo ja wiem?

Nagle twarz jego pokryła się bladością, dostrzegł bowiem zbliżające się szybkim krokiem sylwetki — komisarza Latockiego i przodownika Kryspina.

Nerwowy skurcz przebiegł przez jego usta, a ręce sięgnęły instynktownie do kieszeni, choć Walczak nie miał przy sobie żadnej broni.

— Co ci się stało? — zapytała Zosia, spoglądając na niego z przestrachem.

Po chwili zrozumiała już wszystko, gdy komisarz Latocki położył dłoń na ramieniu Walczaka, a Kryspin zatrzasnął na jego rękach automatyczne kajdanki.

— Tego się pan nie spodziewał, prawda? — mruknął z uśmiechem komisarz Latocki, poczem dodał: — No, chodźmy stąd jaknajprędzej, bo zaczyna się robić zbiegowisko... I pani również pozwoli z nami... — zwrócił się do Zosi, która stała w miejscu, jak osłupiała.

Całej tej scenie przyglądali się, stojąc w oddali, dwaj mężczyźni.

Byli to — Franek Kuźma brat Zośki i Leon Wątorek.

Gdy policjanci wraz z aresztowanymi skierowali się w stronę budynku dworcowego i po chwili zniknęli im z oczu, Kuźma trącił Wątorka w ramię i rzekł, zacierając z zadowoleniem ręce:

— To i przymknęli parę gołąbków, co? A teraz uważam powinniśmy się upić z radości, bo wszystko poszło gładko po naszej myśli...

— Szkoda, że Zośkę zabrali... — odparł ponuro Leon. — Z nią to walałbym ja sam potańcować.

— Będziesz z nią niedługo tańcował... — zaśmiał się Kuźma w odpowiedzi. — Policja do niej nic niema i myślę, że jeszcze dzisiaj wypuszczą ją na wolność... Trzeba ją tylko pilnować, żeby nam sprzed nosa nie zwiała...

— Mhm... — skinął głową Wątorek, rozgryzając w zamyśleniu niedopałek papierosa.

— Będzie ona miała ode mnie za swoje... — ciągnął Kuźma nienawistnie. — Musimy tylko załatwić jeszcze sprawę z „Bladym Józkiem", a wtedy nikt nam już nie przeszkodzi...

— Z tym jest najtrudniej... — mruknął Wątorek. — Drań kuty na wszystkie strony i zawsze zwącha pismo nosem... He już razy wyślizgnął się z naszych rąk, co? Ale i z nim potańcuję!..

— Należy mu się od ciebie, należy!... Gębę ci tak zajzajerem podziurawił, że dziewczyny uciekają od ciebie na koniec świata... A dawniej byłeś chłopak przystojny — niczego sobie.

Szli przez dłuższy czas w milczeniu, wreszcie Wątorek odezwał się znowu:

— Ciekawy jestem, czy „Blady" przyjechał po nich swoją taksówką?... Wartoby zobaczyć...

— Lepiej nie pokazujmy się mu na oczy...—poradził Kuźma. — Jeszcze dzisiaj będziemy o wszystkiem wiedzieli... Narazie chodźmy do knajpy, bo przemarzłem na kość...

Jaki związek mieli ci dwaj apasze ze sprawą aresztowania Walczaka?

Aby to zrozumieć, musimy się cofnąć o kilka tygodni, kiedy to „Blady Józek" otrzymał z Paryża pierwszy list od Walczaka.

W liście tym Walczak przepraszał gorąco Józka za krzywdę, którą mu wyrządził, zabrawszy mu Zosię.

Tłumaczył się jednocześnie, iż ma do niej większe odeń prawa, jako dawny jej narzeczony.

List kończył się następująco:

„...przy okazji przesyłam Panu czek na 15 tysięcy złotych, które należy podjąć w Banku Francusko - Polskim. Za te pieniądze, które traktuję, jako bezterminową pożyczkę, Zosia prosi, by kupił sobie Pan taksówkę. co jest podobno oddawna Pańskiem marzeniem...

Niechże więc Pan tak uczyni, a gdy przyjadę do Warszawy, to omówimy dokładnie wszystkie te sprawy.

Żegnam Pana, a Zosia przesyła również najserdeczniejsze pozdrowienia.

Jan Walczak

„Blady Józek" niezwłocznie podjął pieniądze i tego jeszcze dnia kupił sobie maszynę.

Zarabiał wcale dobrze i był bardzo zadowolony z takiego obrotu sprawy, odkładając pokaźną część swoich zarobków na spłatę długu.

Trapił się tylko tem, że nie mógł odpisać Walczakowi i podziękować za pożyczkę, bo nie znał jego dokładnego adresu.

Po dwu tygodniach przyszedł drugi list, tym razem jednak bardzo niewesoły, Walczak bowiem donosił w nim o kradzieży w hotelu, która pozbawiła go nagle wszystkich środków utrzymania.

„...i sytuacja jest taka, — pisał — że muszę pośpiesznie sprzedać to, co mi jeszcze pozostało i wrócić do Warszawy...

Ponieważ nie chciałbym pokazywać się na mieście z wiadomych Panu powodów, proszę bardzo, by przyjechał Pan po nas taksówką na dworzec.

Wyjeżdżamy z Paryża we wtorek wieczorem i będziemy w Warszawie w środę nad ranem.

Niech się Pan dowie dokład nie na dworcu, o której nasz pociąg przyjeżdża.

Do niedługiego zobaczenia.

Jan Walczak".

(Dalszy ciąg jutro)

Za murami zakładów fundacyjnych

Zaniedbane wychowanie 50 tysięcy dzieci

Polska liczy około 900 zakładów opiekuńczych zamkniętych, wychowujących do 50.000 dzieci. Z tych tylko nikła garstka uczęszcza do szkół publicznych.

Słyszymy tyle o najnowszem wychowaniu, które ma zapoznawać dziecko z potrzebami życia społecznego, pouczyć o konieczności współpracy w życiu zbiorowem. Czy zakłady zamknięte potrafią wcielać te zasady w życie?

Zbadajmy, jakich mają wychowawców bursy, schroniska i sierocińce.

Okazuje się, że prawie połowa kierowników ma wykształcenie poniżej średniego, drobna część ukończyła kursy dla wychowawców, a z personelu ściśle wychowawczego 63,3 proc. posiada wykształcenie poniżej średniego, w tem fachowej — 55 proc. **A zatem prawie połowa tych, którzy kierują wychowaniem 500.000 młodzieży nie posiada ani kwalifikacyj wychowawczych, ani fachowych.** W zakładach specjalnych — dla kalek, dzieci słabowitych, trudnych do prowadzenia, moralnie zaniedbanych, upośledzonych umysłowo, w pogotowiach opiekuńczych — wymagających tem większej wiedzy fachowej i ogólnej przeszło 70 proc. wychowawców nie posiada nawet wykształcenia średniego, w tem — mniej niż połowa wykształcenie fachowe. Na 92-ch zaledwie 11-u ukończyło specjalny kurs dla wychowawców.

Ważne jest wreszcie zagadnienie regulaminu. I tu znowu okazuje się że większość zakładów nie dopełniła obowiązku, nakazanego przez rozporządzeie z dn. 12/X. 1927 r. o regulaminach zakładów opiekuńczych. Z ogólnej liczby 875 zakładów opiekuńczych — państwowych wojewódzkich, związków opieki społecznej, powiatowych związków komunalnych, gmin, osób prywatnych, organizacyj społecznych, zgromadzeń zakonnych związków wyznaniowych i fundacyj — tylko 356 zakładów posiada regulaminy, zatwierdzone w myśl przepisów powyższego rozporządzenia. Reszta ma bądź regulaminy stare, bądź rządzi się według własnego „widzi mi się".

Wkońcu i brak danych, ile zakładów posiada własne szkoły i o jakim programie? Wiadomo natomiast, że w 97 zakładach zamkniętych całkiem nieznane są biblioteki, radja i czasopisma, samorząd szkolny — to rarytas, organizacje społeczne w gronie wychowanków zaniedbywane lub prowadzone źle.

Kto zgłębił życie tych sierot i podrzutków za furtami klasztornemi i grubemi murami fundacyj? Co otrzymują one prócz kartoflanki, dachu nad głową i modlitwy? Czego się uczą, jaka jest ich dola po opuszczeniu opiekuńczych murów; czy wyrastają na pożytecznych obywateli, czy zaludniają więzienia?

O tem — milczą statystyki. Gdzieś, kiedyś widzimy długi wąż maleństw w niebieskich fartuszkach, drepcący na procesji czy w czasie uroczystości narodowej. I tyle o nich wiadomo.

———:::*:::———

Rabusie pożywili się u Kręcioszka

Do składu rzeźnickiego Alfonsa Kręcioszka w Bielszowicach (Czarnoleśna 12) onegdaj dokonali nieznani, acz niepozbawieni dobrego apetytu amatorzy wędlin i mięsa. Złodzieje nie ograniczyli się do zaspokojenia głodu na miejscu, lecz pozatem zabrali kilkanaście kilo wędlin, szynki i mięsa wieprzowego, które w przyniesionych ze sobą workach unieśli w nieznane strony.

Pan Kręcioszek jest poszkodowany na 225 zł.

Słaba jest nadzieja odzyskania łupu.

REPERTUAR TEATRU POLSKIEGO

Środa, 21.2 o godz. 20: „Klub kawalerów".

Czwartek, 22.2 o godz. 20: „Papa" (premjera).

Sobota, 24.2. o godz. 15.30: „Klub kawalerów" (dla szkół); o godz. 20: „Papa".

TEATR POLSKI NA PROWINCJI

Piątek, 23.2 o godz. 19: „Klub kawalerów" (dla bezrob.), Kmirów.

JUBILEUSZ PRACY SCENICZNEJ ST. BRYLIŃSKIEGO

Pełna humoru i sentymentu sztuka de Fleursa i Caillaveta „Papa" nie była jeszcze grana w Katowicach, aczkolwiek dawno zapowiadana.

W roli tytułowej wystąpi p. St. Bryliński, który równocześnie obchodzić będzie jubileusz 25-lecia pracy artystycznej. Należy się spodziewać, że widownia zapełni się szczelnie publicznością, która powita jubilata.

Góry pomarańcz w urzędach celnych

Opłaca się przemyt owoców

Na czem opiera się kalkulacja przemytników — trudno jest zbadać. Najprawdopodobniej na wielkiem ryzyku, gdyż towaru przeznaczonego do przemycenia nie ubezpiecza dotąd

żadne towarzystwo ubezpieczeń.

Istnieje podobno wśród przemytników pewnego rodzaju

umowa asekuracyjna

pozwalająca na zmniejszenie strat. Polega to na tem, że przemytnicy, których pozbawiają nielegalnie wniesionego do Polski towaru obcego pochodzenia wchodzą w porozumienie z towarzyszami niedoli; jednakże zamieszkałymi w innej miejscowości niż urząd celny i przy likwidacji konfiskat

nie dopuszczają do udziału i podbijania cen

osobom „postronnym", a więc kupcom, handlarzom i t. p.

Obecnie zasadniczym artykułem przemytu są pomarańcze i drożdże niemieckie.

Oto plon Straży Granicznej z doby ubiegłej: Pod Buchaczem zatrzymano Wiktora Hoka z Sarleja (136 pomarańcz i 5 kg. drożdży), pod Szarlejem, niedaleko kop. Biały Szarlej zatrzymani zostali przez strażników: Józef Kubaja i Franciszek Karcz z Gródkowa pow. Będzin, Czesław Kukuła z Będzina oraz Jan Zaremba i Stanisław Gołdyn z Grodźca pow. Będzin. Od zatrzymanych przemytników odebrano

55 kg. pomarańcz,

13 kg. rodzynków oraz zapalniczki, które złożono w urzędzie celnym w Szarleju.

Na zielonej granicy pod Brzezinami dostał się w ręce patrolu „zielonków" mieszkaniec Siemianowic Oskar Buroń (Piastowska 10), który miał przy sobie 10 kg. pomarańcz.

W ciągu nocy usiłowali przedostać się do Polski objuczeni towarem niemieckim: Jan Zembała z Będzina i Alfred Przybyciński z Dąbrowy Górniczej.

Prześladował ich pech

ponieważ zostali ujęci i wraz z bagażem odstawieni do urzędu celnego w Brzezinach Śl. gdzie musieli złożyć: 20 kg. pomarańcz, 5 kg. płatków kokosowych, zapalniczki oraz flakon perfum (!).

Nie szczęściło się tejże nocy Augustowi Liberze z Brezin (Polna 7), którego w drodze powrotnej z Niemiec na ul. Sienkiewicza ujął patrol policyjny. Libera miał przy sobie 5 kg. rodzynków, półtora litra Maggi oraz materjał jedwabny na suknię. Wszystko odebrano mu w urzędzie celnym, ponieważ nie miał na opłacenie cła.

Tejże samej nocy usiłowano przedostać się przez zieloną granicę pod Rojcą pięciu przemytników, którzy zetknąwszy się z patrolą strażników zostali zasypani strzałami karabinowemi.

Z duszą na ramieniu

przemytnicy dali nogi za pas, gubiąc w pośpiechu worki z pomarańczami, które odnaleziono nad ranem i przekazano urzędowi celnemu.

Wreszcie przeprowadzili strażnicy rewizję za przemyconym towarem w mieszkaniu znanego przemytnika Wojciecha Koczerby w Brzozowicach (11 listopada 7), gdzie znaleźli i zajęli tylko 5 kg. pomarańcz.

Koczerba starał się udowadniać, że

pomarańcze są „polskie",

czemu jednak nie dano wiary.

Pech potokarzy

Z stojącego przy ul. Długiej w Świętochłowicach samochodu towarowego firmy „Marga" w Warszawie znikła w czasie chwilowej nieobecności szofera — skrzynka margaryny.

Nie długo cieszyli się łupem złodzieje, bowiem zawiadomiona o kradzieży policja wytropiła obydwu amatorów tłuszczu. Są to mieszkańcy Świętochłowic: Herbert Himler (Bytomska 36) oraz Reinhold Kowolik (Długa 4). Margarynę udało się złodziejom „opylić".

Obydwu czeka rozprawa sądowa.

———:*:———

Odczyt w cemin. Kożuchowskiego w Katowicah

Z inicjatywy Prezydjum Klubu Radnych N. Ch. Z. P. m. Katowic i Zarządu Koła Katowice Centrum N. Ch. Z. P. w czwartek 22 b. m. o godz. 20 w auli Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach (ul. Krasińskiego), wygłosi odczyt p. t. „Polska wobec kryzysu gospodarczego" p. Wiceminister Józef Kożuchowski Dyrektor Banku oGspodarstwa Krajowego.

Bezpłatne karty wstępu wydaje Sekr. Gen. N. Ch. Z. P. (BBWR na Śląsku), Katowice, ul. oPcztowa 11, parter, tel.

———:::oOo:::———

RADJO

KATOWICE, Czwartek 22 lutego.

7.00: „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05: Gimnastyka. 7.20: Muzyka z płyt. 7.55: Chwilka gospodarstwa domowego. 11.57: Wiadomości bieżące. 11.57: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.05: Muzyka (płty). 12.30: Wiadomości meteorolog. 12.35: Koncert szkolny z Filhm. Warsz. W programie romantycy i muzyka polska. 15.20: Wiadomości gospodarcze i eksportowe 15.40: Koncert zespołu salonowego. 16.40: Przegląd czasopism kobiecych. 16.55: Arje operetkowe i pieśni. 17.20: Recital muzyczny. 17.50: Muzyka (płyty). 18.00: Odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze" p. t. „Dzielnicowość w naszem życiu gospodarczem". 18.20: Słuchowisko p. t. „Niespodzianka". 19.05: Rozmaitości. 19.10: Feljeton sportowy. 19.25: Odczyt z Warszawy. 19.40: Komunikat śniegowy. 19.43: Wiadomości sportowe. 20.00: „Myśli wybrane". 20.02: „W dniu urodzin Chopina (prelekcja i koncert ork. symfonicznej). 20.57 — 24.00: Transmisja z Teatru „La Scala" w Medjolanie. Oratorjum „Mojżesz" — Lorenza Perosi. W przerwie I-ej: Feljeton o oratorjum „Mojżesz". W przerwie II-ej prof. St. Ligoń odpowiada na listy. W przerwie 3-ej Wiadomości meteorolog.

ABONAMENT miesięcznie w administracji wzgl. zamiejscowy zł 2.50 zagranica zł. 5.50.

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona w tekście zł. 500, pół strony zł. 275, 1 mm. wiersz i łamowy opisowe zł. 2.50, specjalne zł 1.50, reklamy 60 gr., drobne 15 groszy za wyraz. W niedziele i dni świąteczne 25 proc drożej

Redaktor: Józef Książek Wydawca: Nowy Czas w Katowicach P. K. O. Nr. 300.277 Druk. „Prasa Polska" S. A